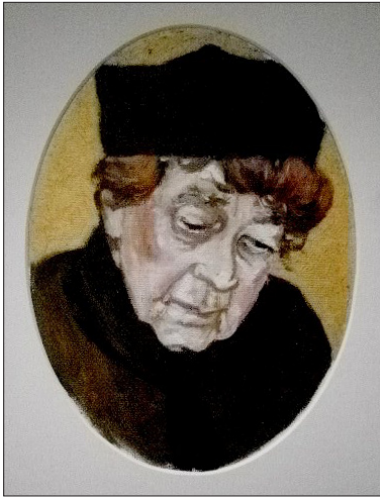


Życie i twórczość naukowa Profesor Ireny Bajerowej (13 III 1921–30 VI 2010)

Przejsć przez życie tak, aby pozostały ślady¹



Mało jest ludzi, którzy pozostawiają po sobie ślady w kilku dziedzinach, a przy tym – są to ślady wyraźne, odciski na dziesiątki lat. Zasługi Profesor Bajerowej są duże nie tylko dla polskiej lingwistyki, ale i we wpływie na postawę wobec życia u swoich uczniów. Jak mało kto potrafiła wiązać trzy dziedziny: naukę, dydaktykę i zaangażowanie w życie społeczne. W moim wspomnieniu będę się starała uwzględnić te trzy aspekty, przy czym będą się one w tekście przeplatać, bo tak właśnie żyła i pracowała Irena Bajerowa.

Urodziła się Profesor Bajerowa 13 marca 1921 roku w Krakowie. Studia rozpoczęła w 1938 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim, głównym kierunkiem studiów była filologia polska, dodatkowym – filologia klasyczna. Spokojną i szczęśliwą młodość zmaćcił wybuch II wojny światowej. Podjęła wtedy Irena Klemensiewiczówna pracę zawodową w bibliotece Polskiego Czerwonego Krzyża, także naukę w Szkole Przemysłu Artystycznego, ale na krótko, bo *Kunstgewerbeschule* w 1943 roku została przez Niemców zamknięta. Włączyła się też Irena Bajerowa w nurt życia podziemnego, o czym tak pisała w swoim życiorysie:

¹ Ten tytuł-motto to słowa bpa Jana Chrapka.

Równocześnie od wiosny 1940 roku brałam udział w konspiracji, składając I przysięgę w marcu 1940 r. (po czym przesłam podstawowe szkolenie przysposobienia wojskowego), a II przysięgę (właściwe wstąpienie do ZWZ) w grudniu 1940 r. Zajęta byłam jako łączniczka i skrzynka Inspektoratu Kraków, z pseudonimem „Cesia”. Po dużych aresztowaniach w 1941 r., kiedy, zagrożona, musiałam na jakiś czas ukryć się poza Krakowem, nakazano mi wycofać się z konspiracji, do której wróciłam w styczniu 1943 r., kiedy po zamknięciu Kunstgewerbeschule, gdzie przebywałam do października 1943 r. na fałszywych papierach jako Barbara Barniewicka i Elżbieta Jarocka. W tym okresie w Warszawie pracowałam w komórce legalizacyjnej AK „Park” jako łączniczka i wykonawca niektórych prac legalizacyjnych, z pseudonimem „Basia”. Po reorganizacji komórki wróciłam do Krakowa (jesień 1943) i straciłam na jakiś czas kontakt z AK, natomiast podjęłam kontynuowanie studiów filologii polskiej na tajnych kompletach UJ.

Po ukończeniu studiów polonistycznych w 1948 roku przez pewien czas pracowała Profesor Bajerowa na Uniwersytecie Jagiellońskim, jednak reorganizacja szkolnictwa zdecydowała o zmianie miejsca zatrudnienia – w 1955 roku podjęła pracę w Katowicach. I wtedy właśnie zaczął się śląski etap życia Ireny Bajerowej. Przez 38 lat co tydzień przyjeżdżała Pani Profesor z Krakowa do Katowic, czasami na dwa dni, tu niemal od podstaw kształtowała śląską humanistykę, tu organizowała zespół ludzi, którym można przydać teraz miano śląskiej szkoły lingwistycznej. Dodać warto, że przejście na emeryturę nie osłabiło związków ze śląską lingwistyką. Zmieniła się jedynie forma tych kontaktów. Profesor Bajerowa była częstym gościem na Uniwersytecie Śląskim, a kiedy już siły nie pozwalały Jej na przyjazdy, gościła swoich uczniów w Krakowie, a przy tym przez cały 20-letni okres emerytalny trwała ożywiona korespondencja między Katowicami a Krakowem oraz Krakowem a Katowicami.

Początkowo pracowała Profesor Bajerowa w Wyższej Szkole Pedagogicznej, potem w Uniwersytecie Śląskim (od 1968 roku). Kierowała tam Irena Bajerowa Katedrą Języka Polskiego, a po reorganizacji – Katedrą Historii Języka Polskiego. Habilitowała się we Wrocławiu w 1963 roku, uzyskując w tym samym roku docenturę. Tytuł profesora nadzwyczajnego, przyznawany wówczas uchwałą Rady Państwa, uzyskała Pani Profesor dopiero w 1974 roku, na tytuł profesora zwyczajnego czekała Irena Bajerowa aż do roku 1989 (były to czasy, kiedy tytuły naukowe opiniowane były przez PZPR).

W tym miejscu warto napisać kilka słów o postawie Ireny Bajerowej w burzliwych latach 1980–1989. Już w październiku 1980 roku weszła w skład zarządu Koła Pracowników Polonistyki NSZZ „Solidarność”, krótko potem młodszy pracownicy Wydziału Filologicznego wysunęli Jej kandydaturę na rektora Uniwersytetu Śląskiego. Wybory wygrał Profesor August Chełkowski, ale nowy rektor powierzył funkcję prorektora do spraw nauczania Profesor Bajerowej. Po ogłoszeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 oboje, jako jedyni w Polsce rektorzy, byli internowani. Stan wojenny nie zmienił postawy Profesor Bajerowej. Śledziła losy relegowanych pracowników Uniwersytetu Śląskiego, pomagała im w znalezieniu pracy w innych placówkach naukowych, prowadziła ożywioną działalność jako wykładowca w środowiskach kościelnych.

Od 2007 roku działa na Uniwersytecie Śląskim Senacka Komisja Historyczna. W II raporcie, przedrukowanym w „Gazecie Uniwersyteckiej” z maja 2009 roku pod nagłówkiem *Opozycja polityczna w Uniwersytecie Śląskim*, znalazło się również nazwisko Ireny Bajerowej, inwigilowanej w ramach sprawy operacyjnej „Elekt”, która miała doprowadzić do: „rozpoznania jej planów odnośnie prowadzenia negatywnej działalności politycznej oraz ustalenia zakresu destrukcyjnego wpływu na społeczność akademicką, uzyskania materiałów kompromitujących oraz procesowego udokumentowania wrogiej działalności «figuranta»” – to mały fragment wyjęty z akt Służby Bezpieczeństwa.

W dorobku naukowym Profesor Ireny Bajerowej mieści się prawie 200 publikacji, w tym 10 publikacji książkowych. Cechuje go duża różnorodność, bo pozycje o wysokim stopniu teoretycznej refleksji przeplatają się z publikacjami popularnonaukowymi, znajdziemy w spisie publikacji podręcznik do nauczania polskiej gramatyki w szkole podstawowej, ale też skrypt do nauczania historii języka na poziomie uniwersyteckim. Z uwagą obserwowała Bajerowa najstarszy etap rozwoju polszczyzny, ale bliska była jej również najnowsza postać języka; mawiała, że błędy językowe są ważne dla historyka, bo ujawniają dynamikę języka. Pisała jasno, w klarowny sposób wykladała trudne zagadnienia. To ważne, bo zagadnienia, które podejmowała, ze swej natury były skomplikowane.

Swoje zdolności do pracy naukowej ujawniła Irena Bajerowa bardzo wcześnie. Rzadko się zdarza, aby efekt trudów magisterskich publikowany był w postaci monografii, a tak właśnie stało się z pracą Ireny Klemensie-

wiczówny. W 1951 roku ukazała się książka pod tytułem: *Wyrazy złożone nowszej polszczyzny kulturalnej. Próba systematyki*. Książka ta do dziś nie straciła na aktualności, jak zresztą zdecydowana większość publikacji Ireny Bajerowej. W czym tkwi tajemnica aczasowego charakteru Jej dorobku naukowego? Wskazać tu można jego trzy znamienne cechy:

- Profesor Bajerowa przywiązywała ogromną wagę do sposobu ekscerpacji materiału językowego. Bogata i w rzetelny sposób prezentowana baza materiałowa sprawia, że upływający czas nie dezaktualizuje osiągnięć naukowych, bo przytoczony materiał daje się uzupełnić, czasami w nieco odmienny sposób zinterpretować. Dodać trzeba, że metoda gromadzenia materiału, jaką stosowała i propagowała Irena Bajerowa, stała się wzorem dla innych historyków języka.
- Analityczny aspekt twórczości Ireny Bajerowej zespolony jest mocno z umiejętnościami w formułowaniu twierdzeń ogólnych. Irena Bajerowa stworzyła nową, oryginalną interpretację ewolucji języka. Zaproponowała ujęcie celowościowe, a nie, jak dotychczasowe, przyczynowe. Według Niej zjawiska językowe podporządkowane są głównemu procesowi, jakim jest optymalizacja języka. To cel, wokół którego zorganizowane są zmiany językowe. Optymalny język w koncepcji Bajerowej to nie stan, a cel zmian językowych, to światełko w tunelu, do którego zmierza ewolucja języka. Osiągnięcie stanu optymalnego jest niemożliwe, stąd nieustające przemiany języka na wszystkich płaszczyznach. Wspomniana tu koncepcja interpretacji ewolucji języka jest znana i dyskutowana w językoznawstwie, to jedno z większych osiągnięć Ireny Bajerowej i zarazem większych zdobyczy lingwistyki diachronicznej – ważne są te koncepcje, które pobudzają naukową dyskusję.
- Trzecią cechą twórczości Profesor Bajerowej jest umiejętność syntetyzowania. To dzięki tej uczonej polska nauka poszczycić się może dokładnym opisem 300 ostatnich lat języka polskiego. Mamy zatem ciągle aktualną monografię habilitacyjną *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku* (1964). Tu pragnę poinformować Czytelników, że w Instytucie Języka Polskiego przy Uniwersytecie Śląskim postanowiono wznowić tę publikację, aby w ten sposób uczcić 90 urodziny Pani Profesor. Profesor Bajerowa nie doczekała uroczystości promocyjnej, ale

prace nad wznowieniem monografii nadal trwają². Trudno sobie wyobrazić, aby ktoś, kto pracuje nad językiem XIX wieku, nie sięgnął po trytomowe dzieło: *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, I. *Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia* (Katowice 1986), II. *Fleksja* (Katowice 1992), III. *Składnia. Synteza* (Katowice 2000).

Pozostawiła Irena Bajerowa dorobek, który wypełniał luki w badaniach historii polszczyzny. Tragiczna śmierć Klemensiewiczza nałożyła na córkę obowiązek przygotowania do druku trzeciego tomu *Historii języka polskiego*, dodać trzeba, że wkładem Ireny Bajerowej były tablice synchronizujące rozwój języka z uwarunkowaniami społeczno-politycznymi i kulturowymi. Ale dla Ireny Bajerowej historia języka nie skończyła się na roku 1939. W latach 1992–1995 kierowała Profesor Bajerowa zespołem, który pod Jej redakcją przygotował monografię *Język polski czasu drugiej wojny światowej (1939–1945)* (1996). Dzięki Irenie Bajerowej ma również polska nauka syntezę ostatniego etapu rozwoju polszczyzny: *Zarys historii języka polskiego 1939–2000* (Warszawa 2003). W książce odnajdujemy nie tylko charakterystykę języka wraz z jego zewnętrznymi uwarunkowaniami, ale także nową propozycję periodyzacji najnowszych dziejów polszczyzny³.

Historia języka zajmuje w dorobku Ireny Bajerowej miejsce najważniejsze, co nie znaczy, że obce Jej były problemy współczesnej polszczyzny. W wykazie publikacji⁴ znajdziemy artykuły podnoszące zagadnienia terminologii technicznej, języka religijnego, wiele tekstów traktuje o szeroko rozumianej kulturze języka, niektóre artykuły podejmują tematykę języka oficjalnego, w tym nowomowy.

Profesor Bajerowa była nie tylko wybitną uczoną, ale również oddanym i skutecznym dydaktykiem. Jej uczniowie zasilają dziś śląską oświatę, wykształciła Pani Profesor wielu nauczycieli akademickich śląskiej filologii. Troszczyła się o poziom zajęć językoznawczych, starała się zapewnić studentom kadre na najwyższym poziomie nie tylko przez odpowiedni dobór sta-

² Z upoważnienia Profesor Bajerowej nad końcowym etapem wydawniczym czuwa Aleksandra Niewiara.

³ Zdaniem Bajerowej początkiem nowej ery jest rok 1960 („era telewizji”), z kolei rok 1989 zapoczątkował komercjalizację kultury, co oczywiście w szybkim tempie znalazło odbicie w języku. Znamienne cechy tego okresu to: średnio staranny, silnie upotoczniiony język masowy, wzorcowo realizujący się głównie w mass mediach.

⁴ Po wykaz tych publikacji możemy sięgać do: *Irena Bajerowa. Doctor Honoris Causa Universitatis Silesiensis*, Katowice 2008.

łych pracowników, ale również zapraszając na wykłady wybitnych krakowskich językoznawców, profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego⁵. W uznaniu zasług dla śląskiej nauki i oświaty jako pierwsza została Profesor Bajerowa uhonorowana nagrodą „Lux ex Silesia”, ustanowioną przez Arcybiskupa Metropolitę Katowickiego ks. Damiana Zimonia dla wybitnych i zasłużonych dla Śląska ludzi nauki i kultury. Dziękując za wyróżnienie, mówiła Pani Profesor:

Choć jestem krakowianką, niemal 40 lat pracy i przebywania na Śląsku zrobiły swoje: poczułam się silnie związana ze Śląskiem, gdyż tam realizowałam się w swoim zawodzie, tam poznałam wielu ciekawych i wartościowych ludzi, tam zaangażowałam się w pracę społeczną, współpracując z KIK-iem, z duszpasterstwem, z organizacjami naukowo-kulturalnymi, z „Solidarnością”, co wreszcie doprowadziło do tego, że razem ze Ślązaczkami znalazłam się w celi katowickiego aresztu w grudniu 1981 roku. W tym sensie Śląsk był i pozostanie dla mnie „ojczyzną duchową”.

Była Profesor Bajerowa członkiem prestiżowych towarzystw naukowych: Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, Komitetu Słowianoznawstwa PAN, Komitetu Językoznawstwa PAN (od roku 2009 była jego członkiem honorowym), Towarzystwa Naukowego KUL, Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN, Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, członkiem rad naukowych instytutów polonistycznych UJ, WSP w Opolu, Instytutu Języka Polskiego PAN (w latach 1988–1992 była jego przewodniczącą). W okresie od 1991 do 1994 roku była członkiem Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, Komitetu Badań Naukowych i Centralnej Komisji ds. Tytułu i Stopni Naukowych. W 1989 roku współorganizowała Towarzystwo Naukowe na Śląsku „Universitas”.

Spora jest też lista odznaczeń Ireny Bajerowej, w tym wojskowych: Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami (1945), Medal Wojska (1948), Krzyż Armii Krajowej (1985), Medal Zwycięstwa i Wolności (1987), Odznaka Akcji „Burza” (1994), Odznaka Weterana Walk o Niepodległość (1995). Trud i zasługi Ireny Bajerowej zostały docenione przez władze Uniwersytetu Śląskiego, czego świadectwem są odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1977), odznaka Zasłużonej dla Województwa Katowickiego (1979),

⁵ Przyjeżdżali do Katowic: Witold Mańczak, Maria Honowska, Alfred Zaręba, Krystyna i Walery Pisarkowie, Leszek Bednarczuk.

Medal Komisji Edukacji Narodowej (1991), Złota Odznaki za Zasługi dla Uniwersytetu Śląskiego (1991). Dnia 4 grudnia 2008 roku odbyła się uroczystość nadania Profesor Irenie Bajerowej tytułu Doctora Honoris Causa Uniwersytetu Śląskiego.

Była Profesor Bajerowa wzorem naukowca, wzorem człowieka. Upływający czas ograniczał Jej fizyczne możliwości, ale nie zmieniał życzliwości i zrozumienia ludzkich spraw. Pisała do mnie w jednym z ostatnich listów:

Moje życie jest nieskończenie uboższe, ale tak już musi być i dobrze. [...] To jak na wycieczce: piękne góry, lasy, szłoby się dalej, ale nogi bolą, trzeba stanąć, a może i usiąść, a może i położyć się. I zasnąć.

Zasnęła Profesor Bajerowa pogodzona i przygotowana na kres ludzkiego życia. Już od dawna porządkowała księgozbiór, segregowała listy, fotografie... Pracowała naukowo do ostatnich chwil. Jeszcze teraz jest w druku Jej ostatni artykuł.

Nie ma już wśród nas Ireny Bajerowej. Ale pozostały po Niej trwałe ślady – w polskiej lingwistyce, w polskiej humanistyce, zwłaszcza zaś – w humanistyce przemysłowego Śląska.

Krzyszyna Kleszczowa
(Katowice)